

Ogólnie praca ta — oparta na bogatych źródłach — w znacznym stopniu poszerza naszą wiedzę o ostatnich latach panowania Henryka VIII, a poza tym dostarcza cennych informacji o formowaniu się parlamentaryzmu angielskiego i dlatego warta jest zarekomendowania.

MAREK WĄSOWICZ (Warszawa)

Hubert Izdebski, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815 - 1830*. Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego nr 124, Warszawa 1978, ss. 193.

Nie podzielam sceptycznej opinii Autora, iż monografia jednej instytucji — choćby tak ważnej jak Rada Administracyjna — była zadaniem z góry skazanym na krytykę (s. 166). Sądzę, że niezależnie od jej fragmentów dyskusyjnych, praca taka jest ze wszech miar pożyteczna.

Dyskutować zaś można nie tyle nad doborem, ile nad ograniczeniem tematu. Wiadomo, iż w Królestwie Polskim ery konstytucyjnej podstawowy organ władzy rządowej i administracji stanowiła Rada Stanu, która — po myśli art. 65 Konstytucji — dzieliła się na Ogólne Zgromadzenie i Radę Administracyjną. Ogólne Zgromadzenie chromało już od samego początku, stąd — i tu pełna zgoda z Autorem — główny ciężar pracy spoczął na Radzie Administracyjnej, instytucji mocno już osadzonej w polskiej tradycji ustrojowej, sięgającej czasów Straży Praw z Konstytucji 3 maja. Niełatwo przyszło też Autorowi ściśle wyodrębnić pole badawcze; niejednokrotnie, w związku z tym, iż Statut Rady Stanu stanowił dlań jedno z podstawowych źródeł, omawiać musiał kompetencje Ogólnego Zgromadzenia (s. 97 i n.) lub np. stanowisko radcy sekretarza stanu (s. 45). Jeśli więc mimo to Autor ograniczył się do przedstawienia węższego zakresu tematu — a za tym przemawiały znane ograniczenia rozmiaru rozpraw habilitacyjnych — to tym samym podjął zobowiązanie kontynuowania tematu celem uzyskania pełnego obrazu Rady Stanu.

Łączy się z tym problem ram chronologicznych opracowania (1815 - 1830 r.). Należy zgodzić się z poglądem, iż krótkotrwałe dzieje Rady Administracyjnej w czasie powstania listopadowego zostały już dostatecznie opracowane (m. in. dzięki pracy Z. Gółby, *Rozwój władz Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego*, Wrocław 1971). Zbyt słabo jednak zostało powiedziane, iż „dalsze losy Rady stanowią w pewnym stopniu [podkr. moje S.G.] przedmiot odrębny” (s. 9). Tymczasem „o ustroju Królestwa Polskiego po 1832 roku wiemy jeszcze mniej niż o ustroju Królestwa konstytucyjnego” (s. 9). Z tego więc wynika, że opracowanie dalszych dziejów Rady jest rzeczą nieodzowną i można to traktować jako kolejne zobowiązanie Autora.

I w dalszym toku lektury nasuwają się podobne refleksje. Hubert Izdebski chyba je przewidywał, skoro stwierdził na wstępie (s. 7), iż „niejednokrotnie trzeba będzie wykraczać w niniejszej pracy poza ramy samej Rady Administracyjnej i poruszyć wiele zagadnień z zakresu ogólnej historii politycznej Królestwa”. Wychodził więc poza wytyczone przez siebie granice, pisząc np. o namiestniku także i wtedy, gdy działał on poza Radą (s. 118) albo poświęcając sporo uwagi sejmowi (s. 91), stosunkowi jego do monarchy (s. 143) itp. Mamy tu więc do czynienia z monografią jednej instytucji, ale ujętą szeroko i stanowiącą niewątpliwie ważny krok w dziedzinie badań nad ustrojem Królestwa Polskiego w całości.

Podstawa źródłowa jest bogata i zgromadzona starannie. Dobór literatury budzić może pewne wątpliwości, może nie zawsze uzasadnione, gdyż Autor nie podał pełnej bibliografii, ograniczając się do zestawienia tych pozycji, które cytował co najmniej dwukrotnie; w każdym razie brak tu nazwisk tak zasłużonych dla dziejów

ustroju Królestwa badaczy, jak S. Cieszkowski, A. Okolski, S. Zembrzusi czy J. Zdzitowiecki.

Praca składa się ze „Wstępu” i — co jest pewnego rodzaju anomalią konstrukcyjną — wyodrębnionego odcinka „rozdziału wstępnego” („Konstrukcyjne podstawy władz rządowych w Europie lat 1815 - 1830”), wreszcie czterech rozdziałów zasadniczych, poświęconych kolejno: składowi Rady Administracyjnej (I), trybowi jej działania (II), kompetencjom (III), kontroli nad jej działalnością (IV). Poszczególne rozdziały dzielą się na punkty. Całość podsumowuje zwięzłe zakończenie, uzupełnia wykaz źródeł i literatury.

Autor konsekwentnie stosował metodę porównawczą. Wyrazem tego jest przede wszystkim ów rozdział wstępny, poświęcony zasadniczym tendencjom ustrojowym Europy w dobie po kongresie wiedeńskim, stanowiący właściwie temat sam dla siebie, oparty na bogatej literaturze niemieckiej i francuskiej, a także na niektórych pozycjach angielskich, włoskich, nawet hiszpańskich. Rozdział ten nawiązuje do problematyki, poruszonej przez Autora w jego monografii *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego* (Warszawa 1975). Ponadto w rozdz. I, dotyczącym składu i III, poświęconym zakresowi działania Rady Administracyjnej zamieszczał Autor punkty zatytułowane „Zagadnienia wstępne” bądź „Zagadnienia ogólne”, również o charakterze porównawczym. Nie brak i w innych punktach interesujących porównań, zwłaszcza między ustrojem Królestwa Polskiego i podobnego doń tworu, jaki stanowiło Wielkie Księstwo Finlandii (nieraz podawane w literaturze jako przykład, jak mogła być potoczyć się ewolucja ustroju Królestwa, gdyby nie powstanie listopadowe). Wiele elementów porównawczych czerpał Autor z ustroju francuskiego, krajów niemieckich i skandynawskich, nieco mniej z ustroju monarchii habsburskiej; w tym ostatnim zakresie wiele materiału dostarczyć by mogły prace O. Hintze'go (*Das monarchische Prinzip und die konstitutionelle Verfassung*, Preuss. Jahrbücher nr 144) czy W. Brunnera (*Vom Gottesgnadentum zum monarchischen Prinzip*, w tegoż: *Neue Wege der Verfassungs- und Sozialgeschichte*, Göttingen 1968).

Polemizowałbym chętnie z niektórymi niejasnymi bądź aż nazbyt wyważonymi stwierdzeniami Autora. Dla przykładu: słusznie podkreślił, że w bogatej literaturze, poświęconej Królestwu, problematyka prawno-ustrojowa reprezentowana jest słabiej. Nietrafny jest jednak dalszy wniosek (s. 8), iż „z uwagi na wspomniane poważne braki w literaturze z zakresu historii ustroju, trzeba było oprzeć się na źródłach rękopiśmiennych”; gdyby literatura była bogatsza, to już by do źródeł sięgać nie należało?

Pisząc o przemianach ustrojowych, zachodzących w dobie kongresu wiedeńskiego, stwierdził Autor, iż „w ówczesnych „normalnych” państwach z reguły działały już kolegialne lub kolektywne organy zarządu ogólnego” (s. 25). A jakie państwa były „nienormalne”?

Za łagodnie stwierdzono, iż „Konstytucja stanowić się więc zdawała *conditio sine qua non* związku Królestwa z Rosją” (s. 41). Traktat wiedeński, mówiąc w artykule 3 o „nieodzownym połączeniu przez konstytucję” oraz formułując prawo Polaków do instytucji, „które zapewnią zachowanie ich narodowości”, pozwala na sformułowanie bardziej katerygiczne. Na s. 43 należy sformułować zdanie odwrotnie, to jest iż Rosja przejęła w 1809 r. Finlandię „z dobrodziejstwem inwentarza”, to jest z jej starymi przywilejami.

Zbyt ogólnikowe (i chyba słabo uzasadnione) wydaje mi się twierdzenie, że „pozycja namiestnika okazała się więc zbliżona do pozycji, jaką w stosunku do swych kolektywnych organów zarządu ogólnego zajmowali władcy monarchii absolutnych, ograniczonych, a nawet konstytucyjnych” (s. 57). Na innym miejscu czytamy, że pełnomocnictwo namiestnika było bardzo nieprecyzyjne, a zaraz potem dowiadujemy się, że było bardzo szerokie (s. 93).

Zgoda na pogląd Autora, że w systemach parlamentarnych przełomu XVIII i XIX w. prawo uchwalania podatków wyprzedzało prawo uchwalania budżetów (s. 104) — ale raczej należy powiedzieć, że był to obowiązek uchwalania podatków, zwłaszcza wszędzie tam, gdzie owe parlamenty decydowały *non quoad quaestionem an, sed quoad quaestionem quomodo*.

Dyskusyjne jest też stanowisko, że zakresy bezpośredniego kierowania i zwierzchniego koordynowania działalności administracji przez Radę „nie były, co jest zrozumiałe, ściśle określone” (s. 111). Czemu to niesprecyzowanie ma być zrozumiałe, zwłaszcza jeśli idzie o sam zakres?

Podobne usterki — a mają one z reguły charakter drugo- lub trzeciorzędny — zdarzyć się mogą w każdej pracy, tym bardziej w takiej, która podejmuje wysiłek niemal pionierski. Podkreślić natomiast należy, iż przydatność tego studium jest znaczna; zarówno dla młodej, „na dorobku” będącej dyscypliny historii administracji, której Hubert Izdebski stał się jednym z bardzo obiecujących przedstawicieli, jak i dla dziejów ustroju Królestwa.

Wartość niniejszej pracy polega przede wszystkim na przejrzystym i starannym omówieniu zarówno organizacji, jak i działalności Rady Administracyjnej; w tej mierze wysiłek Autora przyniósł wiele każdemu czytelnikowi — tak prawnikowi, jak i historykowi — pragnącemu zapoznać się z dziejami Królestwa w epoce konstytucyjnej. Ponadto Autor sprostował kilka obiegowych, a jak się okazało, nietrafnych poglądów. Według jednego z nich, po śmierci generała Józefa Zajączka (rehabilitowanego nieco przez Autora jako niezłego administratora), Rada Administracyjna przejęła funkcje namiestnika i rozszerzyła swoje kompetencje. Hubert Izdebski udowodnił jednak, że po 1826 r. Rada Administracyjna popadała coraz to bardziej w zależność od znacznie silniejszej niż Zajączek indywidualności księcia Druckiego-Lubeckiego. Wreszcie, wobec roli jaką w Królestwie odgrywał sam car i jego bezpośredni zastępcy: Wielki Książę Konstanty i „komisarz” Nowosilcow, właśnie Rada Stanu lub ściślej Rada Administracyjna, zapewniała samodzielny i narodowy charakter Królestwa. Uważam, iż sądy te, stanowiące trwałe i bynajmniej niebiały dorobek Huberta Izdebskiego, trafić powinny do podręczników historii ustroju i prawa.

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

Wiesław Kozub, *Mysł polityczna Antoniego Zygmunta Helcla*. Kraków 1978, Uniwersytet Jagielloński, Rozprawy habilitacyjne nr 18, ss. 191.

Autor ten, znany dotychczas ze swych studiów poświęconych dziejom faszyzmu¹, zajął się w omawianej tu monografii polskimi koncepcjami konserwatywnymi w Galicji epoki autonomicznej. Owo cofnięcie się o niemal całe stulecie wstecz wymagało odeń poważnego wysiłku badawczego w celu zapoznania się ze specyficznym materiałem źródłowym (jeśli idzie o rękopisy prac Helcla — niezwykle mało czytelnymi) oraz bogatą literaturą przedmiotu.

Antoni Zygmunt Helcel (1808 - 1870) — uczony, publicysta, działacz, polityk —

¹ Por. zwłaszcza *Zagadnienie istoty faszyzmu na tle polskiej powojennej literatury przedmiotu*, Zesz. Nauk. U. J., Nauki Polit. 1, Kraków 1971; *W sprawie genezy faszyzmu*, „Studia Hist.”, 1972, r. 2; *Państwo w doktrynie włoskiego faszyzmu*, „Studia Hist.”, 1974, z. 1; *Podstawy ideologiczne włoskiego faszyzmu* („Faszyzm w Europie”, Wrocław 1977).